

Andrzej Kobierski: Magdę stać na walkę o TOP 30

maciej · 18 maja, 2024



Z Andrzejem Kobierskim, trenerem Magdaleny Fręch (52. WTA, KS Górnik Bytom) o tym jak ważna w tenisie jest strona mentalna, sukcesie w Australian Open, powiększeniu sztabu szkoleniowego, zmianie stylu gry Polki i jej walecznym charakterze rozmawia Maciej Łosiak.



Podczas ubiegłorocznego finału Billie Jean King Cup w Sewilli. Pierwszy z prawej Andrzej Kobierski. Trzecia od prawej Magdalena Fręch.

Fot. Monika Piecha/PZT

Jest Pan szkoleniowcem impulsywnym, energetycznym. Widać w Pana reakcjach emocje, kiedy siedzi Pan w boksie trenerskim. Magda - to oaza spokoju, a Pan to ogień. Uzupełniacie się pod względem charakterów?

- Tenis to w ogromnej części gra psychologiczna. Tzw. mental jest niezwykle istotny. Tak, jestem trenerem, który ma w sobie emocje. Czasami należy je powstrzymywać, a czasami trzeba zawodnika bodźcować. Gdy Magda jest zbyt spokojna na korcie staram się ją pobudzić. Jednak zawsze musi to być nacechowane pozytywną energią. Odpowiednie skupienie, spokojne reakcje. Myślę, że dobrze się uzupełniamy.



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

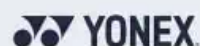
Współpracuje Pan z Magdą od wielu lat. Jak Pan wspominał tworzenie zgrany, tenisowy duet. Poprzednie sezony była udane, ale w tym roku przyniosło to świetny efekt. Czwarta runda wielkoszlemowego Australian Open robi wrażenie...

- Już przed występem w Melbourne widać było, że Magda weszła na dobry poziom sportowy. Mimo porażki w pierwszej rundzie w turnieju głównego w Auckland z Marie Bozukovą byliśmy zadowoleni z tego spotkania. Z przegranego pierwszego seta 0:6 Magda potrafiła się otrząsnąć, wygrała kolejną partię, przegrywając nieznacznie w trzeciej. W Hobart dotarła do 1/8 finału pokonując po drodze m. in. groźną Hiszpankę Sare Sorribes Tormo. Magda przegrała pojedynek o wejście do ćwierćfinału - po dobrym meczu - ze świetnie prezentującą się w tym sezonie Amerykanką Emmą Navarro.



Form Follows **Fun**

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE



Te rezultaty wskazywały, że jest progres, co potwierdziło się na kortach w Melbourne. Wygrane spotkania z Darią Saville, Caroline Garcia i Anastazją Zacharową pokazał, że w najbliższym czasie stać ją na walkę o TOP 30. Nabrała ona też większej pewności siebie. Jednak już mecz czwartej rundy z Coco Gauff, który odbył się na Rod Lever Arena, tuż przed pojedynkiem, w którym wystąpił Novak Djoković, to przerosło ją mentalnie. Podkreślę, że mecze na takich arenach, przed tak liczną publicznością na pewno będą procentować w przyszłości.

Czy tegoroczne wyniki wiążą się też ze zmianą stylu gry Magdy, który jest bardziej ofensywny?

- Agresywniej Magda starała się grać już od dłuższego czasu. Na treningach wychodziło jej to bardzo dobrze. Nie potrafiła tego jednak pokazać w spotkaniach o stawkę. W końcu jednak uwierzyła i naszym zadaniem na najbliższe miesiące jest konsekwentna praca w tym kierunku.

W dobrym przygotowaniu do kolejnych startów ma również pomóc zatrudnienie trenera od przygotowania motorycznego, który będzie też fizjoterapeutą. Na tym poziomie jaki prezentuje Magda taka osoba jest w naszym zespole niezbędna. Liczymy na to, że pierwsze, dobre efekty będzie już widać podczas turnieju Rolanda Garrosa w Paryżu.



Magdalena Fręch pokonała w miniony piątek Celina Naef w starciu reprezentacji Polski i Szwajcarii w Biel. M. in. dzięki wygranej Magdy Bialo-Czerwone zagrają kolejny raz w finale Billie Jean King Cup w Sewilli. Fot. Monika Piecha/PZT

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

A photograph of a modern, multi-story apartment building with a glass facade, illuminated at dusk. The building is surrounded by greenery and a body of water in the foreground. The text 'moderna Superior living' is overlaid on the bottom right of the image.

W jednym z wywiadów wypowiedział Pan o Magdzie zdanie, które świetnie charakteryzuje Pana podopieczną: Charakteru nie da się kupić...

- Magda to jest walczak. Ma w sobie wolę walki. Bez względu na rezultat nie poddaje się. Każdy punkt jest dla niej na wagę złota. Tę cechę charakteru należy kultywować. Tak, takiego charakteru nie da się kupić, z takim trzeba się urodzić.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/andrzej-kobierski-magde-stac-na-walke-o-top-30/>